

Stefan Łukomski
Plac Wolności 70/5
55-300 Środa Śląska
NUMER DZIAŁKI 299

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY
w W a r s z a w i e
=====

Dziwię się, że taki wykształcony człowiek, Sędzia, a nawet nawet Przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego, jest aż takim wrogiem tych biednych działkowców.

Ustawa o ogrodach działkowych jest, być może, niekonstytucyjna, ale jest życiowa!! Pomaga żyć i cieszyć się życiem wielu stieranym przez to życie osobom. Pan Profesor ze swego zbytku i dobrobytu tego nie widzi. A szkoda! Za tak zwanej Komuny zdobył za darmo (i może nawet miał stypendium) wykształcenie i teraz się wymądrza.

Niedość, że Ukochana Władza daje stieranym swoim obywatelom 400 do 800,- złotych miesięcznie na wegetację, to jeszcze chcecie to obłożyć podatkiem za "czerpanie" korzyści z działki, która jest radością tych ludzi w ich stieranym życiu. Spacer na działkę, porozmawianie z roślinami, pogrzebanie w grządkach, powrót do domu spacerkiem - to jest najlepsza witamina i lekarstwo!

A Wy chcecie nas tego wszystkiego pozbawić! Dda Was obywatel według Konstytucji to jest ten, który ma dużo pieniędzy i potrafi się "znaleźć", a biedny to śmieć i menel.

Nie dość, że "pierzistołki" otrzymują ogromne wynagrodzenia, to jeszcze chcecie im dołożyć z naszych działkowych podatków, żeby mieli na wyższe premie i nagrody.

Konstytucja jest papierkiem, oczywiście bardzo ważnym dokumentem państwowym: reguluje prawa i obowiązki obywateli. Okazuje się, że tylko obowiązki. Prawa są tylko dla "rekinów". Co się z tą Polską porobiło?!

Konstytucja jest rzeczywiście bardzo ważnym dokumentem, ale czy na stałe? Gdy się objawi jakaś mocniejsza siła polityczna i jej się nie będzie podobać aktualna sytuacja to doprowadzi do zmiany. Ludzie biedni, pozostają nadal biednymi.

Błagam Was, zróbcie coś, żeby te ogrody działkowe pozostały! To jest radość dla stieranym życiem i pracą dla Polski starszacz osób. I nie tylko. Wnuki też zaczynają dotykać tego bakcyła.

Jeżeli kogoś obrąziłem tymi swoimi żałami (i nie tylko swoimi), to najmocniej przepraszam!

odwrócić

Ja bowiem najprawdopodobniej mam prawo tak mówić, jak napiszę. Nie tylko w swoim imieniu.

My, obecni emeryci, odbudowywaliśmy tę zniszczoną przez wojnę Polskę i nie pytaliśmy za ile - pracowaliśmy społecznie. Ja sam, będąc inwalidą bez prawego przedramienia, co zarobiłem wracając z obozu w Niemczech, dwa dni społecznie rozładowywałem cegłę na budowie szkoły tysiąclecia w Środzie Śl. A teraz, czy ktoś się na taki czyn zdobydzie? Za każde "pierdnięcie" każą sobie płacić.

Z poważaniem i najwyższym szacunkiem dla tak ważnej Instytucji, jaką jest Trybunał Konstytucyjny

Stefan Łukomski
Emeryt - działkowicz.

Do wiadomości:

1. Rodzinny Ogród Działkowy
w Środzie Śląskiej
2. Wojewódzki Zarząd POD
3. Krajowa Rada POD
4. Klub Parlamentarny SLD

W Środzie Śl.
dnia 2. VII. 2012 r.